



NAUCZYCIEL EWANGELII

PISMO PARAFII W. ANTONIEGO W TORUNIU

Nr 3 (332) ROK XXI 5 IV 2015

KWIECIE - WIELKANOC



gazetka dla wszystkich parafian



*Zmartwychwstał Pan, zmartwychwstał Pan,
zmartwychwstał Pan - Alleluja!!!*

MSZE WI TE

niedzielne i w te czny:

7⁰⁰, 9⁰⁰, 10³⁰, 12⁰⁰, 13³⁰, 18⁰⁰

na Barbarce: 13⁰⁰.

w Domu Pomocy Społecznej: 11⁰⁰

w w ta znieione:

7⁰⁰, 9⁰⁰, 17⁰⁰, 18⁰⁰

w dni powszednie:

7⁰⁰, 8³⁰, 18⁰⁰.

KANCELARIA PARAFIALNA

poniedziałek - pi tek

9⁰⁰ -10⁰⁰ oraz 16⁰⁰ -18⁰⁰

sobota 9⁰⁰ -10⁰⁰

PORADNIA DLA NARZECZONYCH

IMAŁ E STW:

ka dy wtorek godz. 18:00

PORADNIA RODZINNA:

ka dy wtorek godz. 15:00 -20:00

tel: 605 638 203 Regina Zieli ska

BIBLIOTEKA PARAFIALNA:

roda od 16⁰⁰ do 18⁰⁰

Telefony:

Parafia: 56 610-22-40

kancelaria: 56 610-22-41

ks. proboszcz: 56 610-22-42

ksi a wikariusze:

ks. Rafał Bochen: 56 610-22-44

ks. Krzysztof Juchniewicz: 56 610-22-45

ks. Łukasz Wa ko: 56 610-22-46

Rezydent:

ks. Mariusz Wojnowski 56 610-22-43

DEKRET WIZYTACYJNY dla Parafii p.w. w. Antoniego w Toruniu

W dniach 21-22 marca 2015 roku, zgodnie z zaleceniem zawartym w kanonie 396 1 i 2 KPK, odbyła się wizytacja duszpasterska Parafii pod wezwaniem **w. Antoniego w Toruniu**, w dekanacie toruńskim drugim. Wizytację, w obecności proboszcza parafii księdza kanonika Wojciecha Miszewskiego, przeprowadził Biskup Pomocniczy Diecezji Toruńskiej Józef Szamocki. Ksiądz proboszcz, zgodnie z instrukcją o wizytacji biskupiej, wcześniej złożył pisemne, szczegółowe sprawozdanie o stanie parafii. Wstępnie czynności wizytacyjne, w terminie poprzedzającym wizytację, przeprowadzili także dyrektorzy następujących wydziałów Kurii Diecezjalnej Toruńskiej: Ks. Kanonik dr Dariusz Urański Wydział Duszpasterski, Ks. Kanonik dr Marian Wróblewski Wydział Katechetyczny, Ks. Prałat Stanisław Majewski Wydział Ekonomiczny, Ks. Prałat Jarosław KwańIEWSKI Wydział Budownictwa



Kościoła. Ks. Jacek Kwiatkowski Wydział Konserwatorski. Sprawozdanie Księdza Proboszcza i protokoły przedwizytacyjne dyrektorów wyżej wymienionych wydziałów kurii stanowi załącznik do niniejszego dekretu, a sugestie w nich zawarte posłużyły za podstawę do określenia wskazań powizytacyjnych.

Wizytacja biskupia zgodnie z załączonym programem szczegółowym obejmowała:

- 1/ spotkania z wiernymi podczas sprawowania liturgii w kościele parafialnym oraz modlitwy za zmarłych na cmentarzu parafialnym;
- 2/ odwiedziny osób chorych w ich domach;
- 3/ rozmowy z kapłanami pracującymi w parafii i ze wspólnot Księży Salezjanów, którzy na terenie parafii posiadają dom zakonny i prowadzą szkoły katolickie;
- 4/ spotkania z radą parafialną, liturgicznymi służbami ołtarza i pracownikami wieckimi;
- 5/ lustrację kościoła, plebanii, cmentarza, zabytkowego kościoła filialnego na Barbarce oraz sprawdzenie kancelarii i ksiąg parafialnych;
- 6/ spotkania z mieszkańcami DPS i podopiecznymi Katolickiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Diecezji Toruńskiej im. Wandy Szuman zaplanowane w Oktawie Wielkanocnych dni.

Stwierdzono, iż zalecenia poprzedniej wizytacji, którą przeprowadził Biskup Diecezjalny Andrzej Suski w dniu 28 listopada 2010 zostały zrealizowane.

Parafia p.w. w. Antoniego w Toruniu przeżywa dynamiczny rozwój w wymiarze duchowym i materialnym. W okresie od ostatniej wizytacji dzięki dobrej współpracy rad, duszpasterskiej i gospodarczej, z ks. proboszczem kanonikiem Wojciechem Miszewskim, ukończono prace związane z aranżacją wnętrza w tym, doprowadzając do jej konsekracji. Wybudowana została też dzwonnica, powiększono parafialny cmentarz, ukończono otoczenie kościoła, domu parafialnego i plebanii. Na bieżąco prowadzone są inwestycje związane z zabytkową kaplicą i jej otoczeniem na Barbarce. Należy podkreślić zaangażowanie wiernych w prace budowlano-administracyjne, czego wyrazem jest troska o ukończenie wnętrza i jego otoczenia oraz na bieżąco dokonywane prace związane z wykończeniem i adaptacją pomieszczeń przeznaczonych do spotkania z wiernymi, a także dbałość o ich wystrój i funkcjonalność m.in. przez zakup nowoczesnego sprzętu multimedialnego.

Na uznanie zasługuje duchowy rozwój parafii w oparciu o kult Bożego Miłosierdzia wyrażony umiejętnym powołaniem czci patrona parafii w. Antoniego z kultem współczesnych wiernych, czczonych jako obrońców godności i wartości ludzkiego życia i rodziny. Kontynuując pogłębiony duchowo kierunek duszpasterstwa należy, jak dotychczas, dokładać wszelkich starań, by wierni wieccy mogli rozwijać bogactwo charyzmatów Kościoła w sprawdzonych strukturach Akcji Katolickiej, Domowego Kościoła, Odnowy w Duchu w tym, różnorodnych grupach modlitewnych, liturgicznych i misyjnych, również w Kołach Różańcowych, Chórze Parafialnym, Kręgu Misyjnym. W parafii posługują stali lektorzy, akolici i diakon. Z uznaniem trzeba podkreślić, iż każdego niedzieli osobom starszym wiekiem i schorowanym, gdy o to proszą, zanoszona jest Eucharystia. Duszpasterze są też otwarci na współpracę z mieszkańcami DPS i uczestnikami warsztatów terapeutycznych, którym posługują na miarę potrzeb. Należy podkreślić także dobrą współpracę na gruncie nauczania religii i katechezy sakramentalnej z dyrekcjami szkół znajdujących się na terenie parafii, w tym z Księżmi Salezjanami, którzy prowadzą szkoły katolickie, a także z wychowawcami i katechetami wieckimi, którzy uczą w tych szkołach. Między innymi dzięki tej współpracy, właśnie ciwie rozwija się praca duszpasterska z dziećmi i młodzieżą, czego wyrazem są grupy: scholi, ministrantów, lektorów, harcerzy, a także wietlica „Antoninek”.

Księdzu Proboszczowi Kanonikowi Wojciechowi Miszewskiemu i posługującym w parafii kapłanom, dziękuję za ich pełną oddania pracę. Członkom rad i grup parafialnych, rodzicom zatroskanym o chrześcijańskie wychowanie dzieci i młodzieży, osobom starszym wiekiem i dotkniętym tym cierpieniem wyrażam serdeczne podziękowanie za współpracę w duchu nowej ewangelizacji. Na trudniejszą służyć Chrystusowi w Kościele, zwłaszcza w budowaniu duchowych więzi, z serca błogosławię.

+Józef Szamocki
Biskup Pomocniczy Diecezji Toruńskiej

Toruń, dnia 24 marca 2015 r.

W WIELKANOCNY PORANEK



Liturgia Niedzieli Wielkanocnej to jakby wielki finał prze y ostatnich dni. Ko czymy wi te Triduum Paschalne, uroczy cie obwieszczaj c uroczyst procesj Zmartwychwstanie Chrystusa.

Tego dnia wsłuchuj c si w Słowo Bo e spotykamy wiadków tych wydarze , tak bardzo podobnych do nas.

Jednym z nich jest w. Piotr. To on nale ał do grona najbli szych przyjaciół Pana Jezusa, to jemu Chrystus zapowiedział „Na tobie zbuduj mój Ko ciół”, to ten, który zapewniał „Panie nigdy w Ciebie nie zw tpi ”. To jemu jednak w odpowiedzi rzekł Jezus „Tej nocy, zanim kur zapieje, 3 razy si mnie wyprzesz”.

Dla Piotra ten czas był sprawdzianem autentyczno ci jego wiary. Trzy lata blisko Jezusa, wydawało mu si , e wierzy... Przyjmował Jego nauczanie, ale czy w cało ci? Czy słyszał tylko to co mu odpowiadało, czy słyszał te te fragmenty nauczania, które nie odpowiadały jego wizji wiata i Boga?

Czy nie jeste my podobni do Apostoła Piotra? W momencie kiedy przyjmujemy Ewangeli , ale odrzucamy to, co nie mie ci si w ciasnych wymiarach naszego intelektu, je li odrzucamy chocia jedno słowo Mistrza z Nazaretu, jeszcze nie uwierzyli my do ko ca.

Jak trudno było uwierzy Apostołom, byli przecie obok, widzieli znaki i cuda, a oczy były jakby na uwi zi.

„Pusty grób”, do którego przybyli Apostołowie, to te wbrew ludzkiej logice. Grób to przecie koniec, tak my limy po ludzku, straszna tragedia, która spotkała człowieka, unicestwienie... Ten pusty grób jednak zapowiada co innego, inn rzeczywisto . Teraz ju powinieniem wiedzie , e wszystko nie ko czy si w grobie, lecz si zaczyna. Przez ten pusty grób mo na dostrzec prawdziwy sens naszego ycia.

Jak e biedni s ci chrze cijanie, którzy wierz tylko w historycznego Jezusa, który ył, nauczał, umarł i Zmartwychwstał. Jak e biedni s ci chrze cijanie, którzy odrywaj Chrystusa od Ko cioła. On jest przecie obecny w swoim Ciele i w swojej Krwi w Eucharystii. W Wielki Czwartek obchodzili my pami tk ustanowienia Eucharystii. Pan Jezus powiedział wtedy: Bierzcie i jedzcie to jest Ciało moje, to jest Krew moja. Bierzcie i jedzcie... to do Apostołów i do nas wszystkich. Kim jest chrze cijanin, który odrzucił Eucharysti ? Pierwsi chrze cijanie gin li za Eucharysti . Niedzielna Eucharystia

to taka legitymacja ka dego wyznawcy Chrystusa. Błogosławiony Jan Paweł II mówił: „Eucharystia jest sercem niedzieli chrześcijańskiej”. Człowiek nie może żyć bez serca. Cieszymy się, że jest nas tak wielu w Wielkanoc, ale bolejemy, że wiata się i wielu z tych, którzy w okresie wiatskiego ciele, potem odłot spotkanie z Panem Bogiem na długie miesiące, tak jak odstawia się gipsowe figurki do szafy po wiatach. Zmartwychwstał Bóg jednak żyje, a my o nim zapominamy.

Nauka dotyczy ca Eucharystii. Bierzcie i jedzcie... to czy cie na mojpami tk. Kto ten chlebspójwa, b dzie ył na wieki...

Kto może da nam wiak i lepsze obietnice? Współczesna gwiazda wchodzi ca w miejsce Matki Bożej, zespół, który chce być bardziej znany od Jezusa, prezydent wielkiego mocarstwa, wielki dyktator czy król?

Wielcy tego wiata, chcieliby zabrać nam wiarę, bezinteresowną miłość, nadzieję - są jednak bezradni wobec Zmartwychwstania. Mówi pogardliwie o tych, którzy wierzą, lansują wiat bez Boga, bez wartości, deptają po ciół. Nie wolno, aby miał człowiek czas na refleksję, modlitwę. Niech ominie Jezusa, Jego Kościół. A Kościół to najgorsza z możliwych instytucja, której trzeba się strzec. Człowiek ma pracować i myśleć, jak ka, kocha to co ka i odczuwa niech do tego co podaje się jako niewłaściwe, ale poza Kościółem. A potem korzysta z podsuniętej rozrywki i konsumpcji.

Od dwóch tysięcy lat za Chrystusem podają rzesze wyznawców, ale z drugiej strony "istnieją siły, które kontestują Jezusa". Przejawia się to w postawie obojętnej wobec Boga, gdy człowiek próbuje być samowystarczalny i urzędzi sobie życie na własny rachunek, bez Jezusa, bez Ewangelii, bez Kościoła.

Chrystus z krzyża, Zmartwychwstały mówi inaczej - daj ci życie wieczne, nie pasuje to jednak do współczesnego wiata. Kto jednak jest w stanie dać i zaproponować więcej? Człowiek daje się czsto zwieprdom tego wiata, ale przychodzi moment choroby, cierpienia, czy życiowego niepowodzenia, mijamłodość, uroda, rodki materialne przestają cieszyć i niewartość, co wtedy pozostaje? Pustka. Dla ucznia Chrystusa jest inaczej. Nawet śmierć nie jest straszna, bo staje się przejściem do nowego życia. Dlaczego jednak mamy wierzyć, Jezusowi i Kościołowi? Nikt nie zrobił dla nas tak wiele jak Chrystus, umarł na krzyżu za głoszenie przez siebie nauk i Zmartwychwstał. Któż uczynił dla nas tak wiele?

Doczesno prowadzi człowieka tylko do grobu, ani jeden krok dalej, Zmartwychwstał Chrystus prowadzi nas w nieskończoną przestrzeń wieczności.

Błogosławionych wiata, wszystkim naszym Parafianom i Gościom

Ks. Wojciech Miszewski

WI TO MIŁOSIERDZIABO EGO

wi to Miłosierdzia obchodzone jest w pierwsz niedziel po Wielkanocy, czyli II Niedziel Wielkanocn , zwan obecnie Niedziel Miłosierdzia Bo ego. Wpisał je do kalendarza liturgicznego najpierw Franciszek kard. Macharski dla archidiecezji krakowskiej (1985), a potem niektórzy biskupi polscy w swoich diecezjach. Na pro b Episkopatu Polski Ojciec wi ty Jan Paweł II w 1995 roku wprowadził to wi to dla wszystkich diecezji w Polsce. W dniu kanonizacji Siostry Faustyny 30 kwietnia 2000 roku Papie ogłosił to wi to dla całego Ko cioła.

Inspiracj dla ustanowienia tego wi ta było pragnienie Jezusa, które przekazała Siostra Faustyna. Pan Jezus powiedział do niej: *Pragn , a eby pierwsza niedziela po Wielkanocy była wi tem Miłosierdzia (Dz. 299). Pragn , aby wi to Miłosierdzia, było ucieczk i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. W dniu tym otwarte s wn trzno ci miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które si zbli do ródła miłosierdzia Mojego. Która dusza przyst pi do spowiedzi i Komunii wi tej, dost pi zupełnego odpuszczenia win i kar. W dniu tym otwarte s wszystkie upusty Bo e, przez które płyn łaski (Dz. 699).* W wielu objawieniach Pan Jezus okre lił nie tylko miejsce wi ta w kalendarzu liturgicznym Ko cioła, ale tak e motyw i cel jego ustanowienia, sposób przygotowania i obchodzenia oraz wielkie obietnice. Najwi ksz z nich jest łaska „zupełnego odpuszczenia win i kar” zwi zana z Komuni wi t przyj t w tym dniu po dobrze odprawionej spowiedzi (bez przywi zania do najmniejszego grzechu), w duchu nabo e stwa do Miłosierdzia Bo ego, czyli w postawie ufno ci wobec Boga i czynnej miło ci bli niego. Jest to jak tłumaczy ks. prof. Ignacy Ró ycki łaska wi ksza od odpustu zupełnego. *Ten polega bowiem tylko na darowaniu kar doczesnych nale nych za popełnione grzechy, ale nie jest nigdy odpuszczeniem samych e win. Najszczególniejsza łaska jest zasadniczo równie wi ksza ni łaski sze ciu sakramentów z wyj tkiem sakramentu chrztu: albowiem odpuszczenie wszystkich win i kar jest tylko sakramentaln łask chrztu wi tego. W przytoczonych za obietnicach Chrystus zwi zał odpuszczenie win i kar z Komuni wi t przyj t w wi to Miłosierdzia, czyli pod tym wzgl dem podniósł j do rz du „drugiego chrztu”.* Przygotowaniem do tego wi ta ma by nowenna polegaj ca na odmawianiu przez 9 dni, poczynaj c od Wielkiego Pi tku, Koronki do Miłosierdzia Bo ego. *wi to Miłosierdzia Mojego wyszło z wn trzno ci [Moich] dla pociechy wiata całego (Dz. 1517)* powiedział Pan Jezus do Siostry Faustyny.

Nowenn t kazał Pan Jezus siostrze Faustynie zapisa w sierpniu 1937 roku, polecaj c odprowadzanie jej przed [wi tem Miłosierdzia](#), pocz wszy od Wielkiego Pi tku.

Pragn , aby przez te dziewi dni sprowadzała dusze do zdroju mojego miłosierdzia, by zaczerpn ły siły i ochłody, i wszelkiej łaski, jakiej potrzebuj na trudy ycia, a szczególnie w mierci godzinie. W ka dym dniu przyprowadzisz do serca mego odmienn grup dusz i zanurzysz je w tym morzu miłosierdzia mojego. A ja te wszystkie dusze wprowadz w dom Ojca mojego. Czyni to b dziesz w tym yciu i w przyszłym. I nie odmówi adnej duszy niczego, któr wprowadzisz do ródtła miłosierdzia mojego. W ka dym dniu prosi b dziesz Ojca mojego przez gorzk m k moj o łaski dla tych dusz.

Odpowiedziałam: Jezu, nie wiem, jak t nowenn odprowadz i jakie dusze wpierw wprowadzi w najlito ciwsze Serce Twoje. - I odpowiedział mi Jezus, e powie mi na ka dy dzie , jakie mam dusze wprowadzi w Serce Jego. (1209)

W naszym ko ciecie Nowenn rozpoczynamy w Wielki Pi tek o godz. 17.30.

WSPÓLNOTA AA - WIZJA DLA CIEBIE

Dla wi kszo ci ludzi normalnych picie oznacza rado , wi e si z yciem towarzyskim i pobudza barwn wyobra ni . Rodzi beztrusk , przyjacielsk za yło i uczucie, e ycie jest pi kne. Nie dla nas! Nie takie stany towarzysysz nam w ostatnich dniach intensywnego picia. Znikaj owe przyjemno ci. Pozostały ju tylko wspomnieniami. Nigdy nie potrafili my wskrzesi tych wspaniałych chwil z przeszło ci. Pozostała uparta t sknota, by ciszy si yciem tak jak kiedy i rozpaczliwa obsesja, e jaki nowy cud samokontroli umo liwi nam to. Zawsze była potem jeszcze jedna próba. I jeszcze jedna pora ka.

Im mniej okazywano nam tolerancji, tym bardziej uciekali my od społecze stwa, od ycia. Kiedy zapanował nad nami Alkohol - Król i stali my si zal knionymi poddanymi w jego szalonym królestwie, opadła na nas chłodna mgła - samotno . Owa mgła g stniała, pot niała. Niektórzy z nas szukali melin i innych plugawych miejsc w nadziei znalezienia tam towarzystwa, zrozumienia i aprobaty. Chwilami si to udawało, osi gali my chwilowe zapomnienie. Potem przychodziło przebudzenie i straszne ockni cie si twarz w twarz z ohydny mi je d cami Apokalipsy - Strachem, Chaosem, Frustracj , Rozpacz . Alkoholik czytaj cy te słowa z pewno ci zrozumie, o czym piszemy.

Niekiedy alkoholik, gdy jest chwilowo trze wy; wyznaje: Wcale mi nie brakuje picia. Czuj si lepiej. Pracuj lepiej. Przyjemniej sp dzam czas; Jako zdrowiej cy alkoholicy u miechamy si , słysz c te słowa. Wiemy, e nasz przyjaciel zachowuje si jak chłopak, który gwi d e w ciemno ci, aby doda sobie animuszu. Oszukuje samego siebie. W duchu dałby wszystko za wypicie kilku kieliszków, gdyby tylko mu to uszło płazem. Za chwil znów próbuje starej gry, bo nie jest szcz liwy z powodu swojej abstynencji. Nie wyobra a sobie ycia bez alkoholu. Pewnego dnia nie b dzie umiał wyobrazi sobie ycia z alkoholem, ani bez niego. Wtedy dopiero, jak mało kto, pozna co to jest samotno . Wówczas u wiadomi sobie, e znalazł si na skraju przepa ci. B dzie yczył sobie ju tylko mierci.

Otó my, alkoholicy, staramy si , wła nie takim ludziom wskaza wyj cie z matni. Niektórzy z nich, w zasadzie dzielaj c nasze pogl dy, mówili: Tak, oczywi cie chciałbym zacz wszystko od nowa. Ale czy musz by skazany na ycie, w którym b dzie nudno, ponuro i wr cz głupio? Czy musz udawa , jak inni - tak zwani porz dni ludzie - e to jest prawdziwe ycie, które mnie zadowala? Wiem, wiem e musz rzuci alkohol. Rozumiem, e od tego trzeba zacz . Ale jak mam to zrobi ? I co proponujecie zamiast picia?

Na takie pytanie odpowiadamy mniej wi cej tak: zamiast alkoholu oferujemy wam nie jego namiastk , substytut, ale znacznie wi cej! Proponujemy wam wej cie do Wspólnoty Anonimowych Alkoholików. We wspólnocie tej uwolnisz si od trosk, zmartwie i nudy. Na nowo obudzi si twoja wyobra nia. ycie nabierze nowego sensu. Przed sob masz najbardziej owocne lata swojego ycia. We wspólnocie znale li my braterstwo, troskliw pomoc. I ty znajdziesz w AA to, czego najbardziej potrzebujesz. Niektórzy z was z niedowierzaniem pytaj : Jak to mo liwe? Jak to? I zaraz potem: Gdzie szuka ludzi, o których mówicie?

Przyjd do nas spotykamy si w niedziel i wtorek o godzinie 18.00 - salka przy ko cie w Antoniego na Wrzosach Wniedziel mityng otwarty mo e przyj ka dy zainteresowany zobaczeniem jak to działa. We wtorek mityng zamkni ty tylko dla tych którzy chc przesta pi . Pozdrawiamy.

Anonimowi Alkoholicy z grupy Wrzos

Parafia Rzymskokatolicka p.w. w. Antoniego, ul. w. Antoniego 4, 87-100 Toru

tel. 56 610-22-40 e-mail: womisz@wp.pl

strona internetowa: antoni-torun.pl

Konto bankowe: PKO BP II O/Toru 58 1020 5011 0000 9302 0097 0368

Redakcja: ks. prob. Wojciech Miszewski, Grzegorz Dombrowski

Za ofiar na gazetk serdeczne „Bóg zapła ”

DRUK: PPHU PROJAN Toru ul.. Grudzi dzka 172a